

# Defilada wojskowa na cześć gości radzieckich N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow zapoznają się z armią burmańską

4 bm. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przybyli do Mandalay — drugiego co do wielkości miasta Burmy, dawnej stolicy królestwa burmańskiego.

Na lotnisku gości radzieckich witali: minister obrony Burmy U Ba Swe, przedstawiciele dowództwa naczelnego armii burmańskiej i władz wojskowych okręgu Mandalay, po czym odbył się wielki wiec.

Następnie goście radzieccy wraz z towarzyszącymi im osobami udali się samochodami nad rzekę Irawadi. Na całej trasie witali ich entuzjastycznie liczne rzesze mieszkańców Mandalay. Ulice udekorowane były flagami i transparentami.

Na rzece Irawadi N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow odby-

li przejażdżkę na pokładzie statku „Mindon”.

RANGUN (PAP). Wieczór 4 bm. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow oraz towarzyszące im osoby spędzili w Maymyo (w miejscowości leżącej o 70 km od Mandalay), siedzibie dowództwa północnego okręgu wojskowego Burmy. Przywódców radzieckich podejmowali tu ministrowie obrony i władze wojskowe Unii Burmańskiej.

Dnia 5 bm. rano odbyła się na cześć przywódców radzieckich defilada wojskowa.

Na placu ustawili się jednostki armii marynarki wojennej i lotnictwa, oddziały wojsk pancernych i artylerii. W chwili przybycia N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa orkiestra odegrała hymny państwowe Związku Radzieckiego i Burmy.

Defiladę odbierali N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow, którzy wraz z towarzyszącymi im ministrem obrony i dowódcą sił zbrojnych Burmy przejechali uprzednio samochodami przed frontem wojsk.

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow wygłosili do generałów, oficerów i szeregowych sił zbrojnych Burmy krótkie przemówienia.

# ŁÓDZKI EXPRESS

— ilustrowany —

Rok III Łódź, wtorek 6 grudnia 1955 r. Nr 291 (705)

## W Jaworznie zakończono montaż osłalnego turbozespołu

KRAKÓW — JAWORZNO. W poniedziałek, 5 bm. zakończony został montaż i rozpoczęto rozruch osłalnego turbozespołu naszej największej siłowni Jaworzno II wybudowanej i włączonej do eksploatacji w Planie 6-letnim.

Ostatni turbozespół ma jeszcze w bm. dać krajowi pierwsze kilowaty energii elektrycznej. Jest to zobowiązanie załogi, która postanowiła ten turbozespół włączyć przedterminowo do ruchu już w grudniu br.

## Radziecki dyplom dla polskiego profesora



Australia pod ciężarem  
zbrojeń

**Trudności  
gospodarcze  
powodem  
przyspieszenia wyborów**

LONDYN (PAP). — Jak donosi prasa angielska, w Australii trwa kampania przedwyborcza. W przedterminowych wyborach do parlamentu, które odbędą się 10 bm., ma być wybranych 124 członków Izby Reprezentantów oraz 30 senatorów (połowa członków senatu).

Przywódcą partii labourystowskiej Ewatt w swych przemówieniach przedwyborczych podkreślił, że decyzja o przeprowadzeniu wyborów przed terminem nastąpiła wskutek trudności gospodarczych Australii, wywołanych polityką rządu Menziesa (koalicja partii liberalnej i partii agrarnej).

Przedstawiając program swej partii Ewatt stwierdził, że sytuację gospodarczą kraju można polepszyć przez zmniejszenie wydatków na cele wojskowe.

## Z działalności PAN

WARSZAWA. — 5 bm. rozpoczęła się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie trzydniowa konferencja naukowa Komitetu Nauk Prawnych PAN, poświęcona zagadnieniom prawnym rolnictwa.

# Sytuacja w Afryce Północnej

■ Działania stron walczących ■ Kongres partii Istiklal ■ Alger przed wyborami

PARYŻ (PAP). Kolonizatorzy francuscy, którym wbrew ich przewidywaniom nie udało się zakończyć walki z powstańcami przed zimą, zmuszeni są teraz do prowadzenia działań w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych.

Jak wynika z komunikatu agencji Reutersa, żołnierze francuscy walczący w górach Rifu okopują się obecnie, chcąc przez kształcie dotychczasowe działania ruchome w walki o charakterze obronnym i pozycyjnym.

W ten sposób dowództwo francuskie dąży do przezwyciężenia, aby z wiosną rozpocząć działania zaczepne. Komunikaty agencji zachodnich dowodzą, że powstaniec uniemożliwiają kolonizatorom realizację tego planu, atakując bezustannie.

W niedzielę, 4 bm. kongres nadzwyczajny partii Istiklal wypowiedział się za anulowaniem układu francusko-marokańskiego z 1912 roku ustanawiającego protektorat Francji nad Marokiem. Program polityczny i spo-

Rytmiczna produkcja obowiązuje

wszystkie zakłady

**Plan w skali GZPB Północ przekraczany  
lecz niektóre zakłady  
nie osiągają 100 procent**

Pomyślnie wystartowały do realizacji zadań ostatniego miesiąca Planu 6-letniego zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Bawełnianego-Północ. Za pierwsze dni grudnia przedzłaznie cienkopiędne wykonywały swoje plany w 105,2 proc., prze-

dzielnie średniopiędne — 102,8 proc., przedzłaznie odpadkowe — w 101,3 proc., a tkalnie — w 101,7 proc.

Nie wszystkie jednak fabryki w równej mierze przyczyniają się do tych sukcesów. Nie wykonuje np. swoich planów tkalnia ZPB im. Szymańskiego (91,3 proc. za trzy dni grudnia), przedzłaznia średnia ZPB im. Stalina Zakład „A” (97,3 proc.), Łódzka Przedzłaznia (94,4 proc.).

Tkalnia ZPB im. Róży Luksemburg wykonała w ciągu 3 dni bm. zaledwie 95,7 proc. swoich planów. Jak nas poinformowała dyrekcja zakładów wynika to z braku obsady na 80 krosnach na nocnej zmianie oraz z faktu, że ok. 200 krosien jest obsługiwanych przez nie doszkolonych uczniów.

Zdaniem organizacji partyjnej tych zakładów, niewykonanie planów należy raczej przypisać zwiększonej absencji chorobowej w pierwszych dniach grudnia i... pewnej nieudolności organizacji i kierownictwa technicznego tkalni.

## Katastrofa kolejowa na linii Bydgoszcz-Pila

GDANSK (PAP). Ubiegłej nocy wydarzyła się między stacjami Kaczory — Miasteczko Krańskie na trasie Bydgoszcz — Pila katastrofa kolejowa.

Pociąg osobowy zjadający ze Szczecinka do Warszawy wykołaił się — parowóz i trzy wagony osobowe wyskoczyły z szyn. W wyniku katastrofy, 10 osób zostało rannych, w tym dwie osoby doznały ciężkich obrażeń cieleśnych.

Władze prowadzą energiczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyn katastrofy.

## Diem zakazał zagranicznych audycji radiowych w pld. Wietnamie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Saigonu, że prezydent południowego Wietnamu Diem zakazał wszystkich zagranicznych audycji radiowych na podległym mu terytorium. Zakaz ten godzi przede wszystkim we francuską oficjalną radiostację, która w myśl układu francusko-wietnamskiego z roku 1949 podawała dotychczas codziennie audycje i komentarze po francusku, angielsku, wietnamsku i chińsku.

## Delegacja rządowa NRD udała się do Chin, Korei pñ. i Mongolii

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, delegacja rządowa NRD opuściła w dniu 5 bm. Berlin udając się na zaproszenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej do Pekinu.

Niemiecka delegacja rządowa odwiedzi również Koreańską Republikę Ludową-Demokratyczną i Mongolską Republikę Ludową.

W skład delegacji, której przewodniczy Otto Grotewohl, wchodzi m. in. wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD Tothar Bolz, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Ludowej NRD Peter Florin, rektor uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie prof. Walter Neye oraz inne osobowości ze świata politycznego i naukowego NRD.

## Premier Nasser odwiedzi Rumunię

MOSKWA (PAP). Jak donosi Agencja TASS z Kairu, premier Egiptu Nasser przyjął zaproszenie rządu rumuńskiego na złożenie oficjalnej wizyty w Rumuńskiej Republice Ludowej.

Termin złożenia wizyty w zo-

ststal jeszcze ustalony.

## Koalicje wyborcze — najważniejszy problem dnia

PARYŻ (PAP). Dekret o rozpisaniu wyborów na dzień 2 stycznia 1956 r. uruchomił na całym terytorium Francji potężną machinę wyborczą.

Jakkolwiek kampania wyborcza rozpoczyna się oficjalnie 13 bm., to jednak już w chwili obecnej polityków i partie ogarnęła prawdziwa gorączka wyborcza. Wobec faktu, że deklaracje w sprawie zawartych w okręgach koalicji wyborczych wolno składać do dnia 10 grudnia, w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenia kierownictw poszczególnych partii.

Dnia 6 grudnia zbierze się komitet ogólnokrajowy partii socjalistycznej (SFIO), 9 bm. — komitet wykonawczy partii radykalnej, 11 i 12 bm. — komitet ogólnokrajowy partii katolickiej (MRP). Opracowane w toku tych obrad zalecenia zostaną przeka-

zane organizacjom departamentalnym tych partii, ponieważ koalicje zawierane są na szczeblu departamentu. Agencje zachodnie zwracają w związku z tym uwagę, że organizacje lokalne nie zawsze liczą się z odgórnymi dyrektywami. Toteż sojusze między poszczególnymi partiami zależą będą często od warunków miejscowych.

## Francuska Partia Komunistyczna proponuje socjalistom zawarcie koalicji wyborczej

PARYŻ (PAP). W poniedziałek opublikowano tu list kierownictwa Francuskiej Partii Komunistycznej do Komitetu Wykonawczego SFIO. W liście tym Francuska Partia Komunistyczna proponuje socjalistom zawarcie koalicji wyborczej. Stwierdza ona, że komuniści i socjaliści francuscy mogą uzyskać wszystkie mandaty w wielu okręgach wyborczych, jeżeli będą współdziałać podczas wyborów.

## Druga w br. obniżka cen w Rumunii

BUKARESZT (PAP). Wszystkie dzienniki publikują uchwałę Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej w sprawie znizki cen detalicznych niektórych artykułów powszechnego użytku. Jest to druga w tym roku obniżka cen. Waha się ona między 5—25 proc.

## Alpinistyka — sport masowy



Góry Tian-Szań znajdujące się na terytorium Kirgizji stwarzają doskonałe warunki do uprawiania alpinistyki. Zdobyto już ponad 150 szczytów tego potężnego pasma górskiego. Jeszcze kilkadziesiąt szczytów, mających 6.000 i więcej metrów wysokości czeka na zdobywców. Alpinistyka jest w Kirgizji sportem masowym. Świadczy o tym chociażby to, że tylko na jednym obozie Ala-Arca przebywało w br. ponad 200 alpinistów, którzy stąd wyruszyli na wyprawy wysokogórskie.

Na zdjęciu: alpinista kirgiski w akcji.

Fot. — CAF

# ZE SWATA

DELHI. — W dniu 3 grudnia prezydent Republiki Indii R. Prasad obchodził 71 rocznicę urodzin. W związku z tym w Delhi odbyła się defilada gwardii prezydenckiej.

SZTOKHOLM. — Komunistyczna Partia Szwecji uchwaliła zwołanie swego XVII zjazdu na 29—31 grudnia. Zjazd wytyczy politykę partii na okres najbliższych lat oraz omówi program wyborczy, z którym partia wystąpi podczas wyborów w 1956 roku. Ponadto uchwalony zostanie nowy statut partii.

PARYŻ. — Tegoroczną nagrodę Goncourtów przyznano 43-letniemu nauczycielowi Rogerowi Ikorowi za książkę pt. „Les eaux meles” (Zmieszane wody). W książce tej Roger Ikor opowiada o życiu we Francji rodziny żydowskiej, która uciekła z Rosji carskiej przed pogromami.

PRAGA. — W obecności prezydenta CSR A. Zapotocky'ego nastąpiło 5 bm. w Pradze uroczyste otwarcie wystawy plastyki podsumowującej 10-letni dorobek malarzy rzeźbiarzy i grafików czeskosłowackich.

## DLACZEGO upadł rząd Menderesa?

Dziennik „Izwestia” omawiając przyczyny kryzysu rządu w Turcji podkreśla, że przyczyną upadku rządu Menderesa była ciężka sytuacja gospodarcza Turcji. Istotną przyczyną ustąpienia rządu tureckiego — pisze „Izwestia” — należy szukać w jego polityce.

Rząd Menderesa prowadził politykę militarystyczną Turcji (Turcja przystąpiła do NATO i brała czynny udział w montowaniu tzw. paktu bagdadzkiego), politykę zagrażającą bezpieczeństwu sąsiadów, politykę państwa, za co otrzymywał coraz większe kredyty i pożyczki od Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie otwierał on szeroko drzwi penetracji kapitału amerykańskiego. Przed kilku miesiącami Stany Zjednoczone wysuwały nowe żądania w sprawie przyspieszenia kapitalistom amerykańskim daleko idących przywilejów w Turcji.

Tak więc rząd Menderesa nie tylko przekształcał Turcję w bazę strategiczną mocarstw zachodnich, lecz także w półkolonię obcych kapitałów, przede wszystkim kapitalistów amerykańskich. Tego rodzaju polityka, związana ze wzmożonym wyścigiem zbrojeń, wywołuje wzrost cen i podatków i przy czynia się do systematycznego spadku stopy życiowej ludności.

Polityka militarystyki Turcji wywołuje głębokie niezadowolenie nie tylko wśród szerokich rzesz ludności, lecz także wśród przedstawicieli burżuazji. Świadczy o tym zastrzeżenia się wciąż spory w łonie rządzącej partii demokratycznej. Z partii tej wystąpiło niedawno 19 deputowanych do parlamentu, którzy utworzyli nową partię pod nazwą „partia wolności”.

Spółczesność tureckie — pisze w zakończeniu „Izwestia” — zdaje sobie coraz lepiej sprawę, że polityka podporządkowywania Turcji agromocnym mocarstwom za cenę chodzących zaprowadzić kraj w ślepy zaułek. Wyjściem z tego impasu byłoby powrót Turcji na drogę niezależnego rozwoju i przywrócenie stosunków przyjaźni i współpracy z sąsiadującymi z nią krajami.

## Wydarzenia na Cyprze

LONDYN (PAP). — W wielu miejscowościach Cypru doszło do nowych starć między patriotami cypryjskimi a oddziałami wojsk brytyjskich.

Podczas ataku patriotów na koszar brytyjskie w pobliżu Kyrenii (północny Cypr) 2 żołnierzy brytyjskich odniosło rany. Zaatakowano również patrol brytyjski w górach w pobliżu Nicosii. Dowódca patrolu został poważnie ranny. W Famagusta ostrzelano pojedynczych żołnierzy brytyjskich.

## Na Kapitolu - ku czci Mickiewicza



W Rzymie na Kapitolu odbył się uroczysty wieczór ku czci Adama Mickiewicza. Na zdjęciu: przemawia prof. Ugo Della Seta. Fot. — CAF.

## Serdeczne przyjęcie — i prowokacje

Architekt A. W. Własow opowiada o podróży budowniczych radzieckich do USA

MOSKWA (PAP). — Niedawno powrócił do ZSRR z podróży po Stanach Zjednoczonych architekt budowniczych radzieckich.

Oto co opowiada o tej podróży architekt A. W. Własow:

Pobyt nasz w Stanach Zjednoczonych trwał przeszło miesiąc i zwiedziliśmy w tym czasie 13 większych miast w różnych okolicach kraju. Zapoznaliśmy się ze współczesnym budownictwem mieszkaniowym, które polega głównie na budowie jednorodzinnych domków tworzących osiedla poza obrębem wielkich miast. Obejrzelśmy też wielopiętrowe domy mieszkalne, interesowały nas również budowa szkół i szpitali oraz zabudowa miast. Specjalnie interesowały nas nowe rodzaje materiałów budowlanych i obecnym stanem techniki budownictwa.

Zauważyliśmy np., że elementy prefabrykowane nie są jeszcze szeroko stosowane w amerykańskim budownictwie mieszkaniowym. Prawie wszędzie przyjmowano nas gościnnie na budowach, które zwiedziliśmy, inżynierowie i robotnicy chętnie zaszliśmy z nami z metodami swej pracy i zadawali nam z kolei wiele pytań dotyczących naszego budownictwa. Ta atmosfera przyjaznej współpracy umożliwiła nam w krótkim stosunkowo czasie zapoznanie się z budownictwem mieszkaniowym w USA i wyłączenie z tego pewnych korzyści.

Wizyta naszej delegacji była no wym dowodem, iż możliwe jest rozszerzenie i umocnienie kontaktów między narodami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Widocznie nie spodobało się to tym kołom, które usiłują przeszkodzić w nawiązaniu tych kontaktów. Inspirowane przez te koła szumowiny społeczne próbowały rzucić cień na wizytę delegacji radzieckiej w USA, podważając prowokacyjne ułotki do pokójów zajmowanych przez członków delegacji i dopuszczając się chuligańskich wybrzyków skierowanych przeciwko delegatom.

Opierając się na licznych faktach jesteśmy głęboko przekonani, że prowokacyjne wystąpienia były organizowane przez policję amerykańską.

Prowokacje przeciwko delegacji radzieckiej miały również miejsce we Francji, w czasie podróży powrotnej radzieckich budowniczych. A. W. Własow tak o tym opowiada:

Po przybyciu do Cherbourg — na statku, podczas rejestracji paszportów przez władze policyjne zaproponowano mi udanie się do odźwiernego pokoju dla wyjaśnienia jakichś spraw. Podejrzewając prowokację odmówiłem. Policjanci próbowali następnie oddać mnie od reszty delegacji, aby — jak twierdzili — pomówić ze mną w cztery oczy. Sprzeciwiłem się również temu. W podlegu udającym się do Paryża śledzili nas ci sami osobnicy, którzy brali udział w prowokacji na statku. W Paryżu na dworcu Saint Lazaire oczekiwali nas grupa wrogo nastroszonych ludzi, przy czym nikt z nich nie był widać policjantem. Ludzie ci otoczyli nas wykrzykując pogroźki pod moim adresem i nawołując, bym nie wracał do ojczyzny. Próbowali oni siłą rozłączyć mnie z moimi przyjaciółmi i dopiero mocno spóźniona interwencja policji pozwoliła nam przedostać się do samochodu.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, iż obie prowokacje zorganizowane były według z góry obmyślanego planu i były inspirowane według wszelkiego prawdopodobieństwa przez policję. Widocznie współpraca między policją amerykańską i francuską przeszła już z dziedziny kryminalistyki w dziedzinę prowokacji politycznych.

W zakończeniu swego opowiadania A. W. Własow powiedział, że delegacja radziecka zaprosiła budowniczych i architektów amerykańskich, by przyjechali z wizytą do Związku Radzieckiego. Ze specjalnym zadowoleniem mogą ich

z góry zapewnić — stwierdził Własow — że w Związku Radzieckim nie spotka ich nic podobnego do tego, co nas spotkało w czasie podróży do Ameryki.

### Kontakty NRD-NRF

## Projekt porozumienia w sprawie wymiany handlowej

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że przedstawiciele Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Wewnętrzniemieckiego Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz przedstawiciele Niemieckiej Republiki Federalnej rozpoczęli rozmowy w sprawie zawarcia nowego porozumienia handlowego na rok 1956.

Projekt porozumienia przesłany ostatnio przez ministra handlu zagranicznego i wewnętrzniemieckiego NRD N. Raua bońskiemu ministrowi gospodarki Erhardowi, proponuje wymianę towarów między oboma krajami wartości miliarda jednostek rachunkowych.

### Z obrad ONZ

## Przyjęcie rezolucji w sprawie

## pokojuowego wykorzystania energii atomowej

Na posiedzeniu plenarnym 3 bm. Zgromadzenie Ogólne uchwaliło bez dyskusji 51 głosami przy 5 wstrzymujących się rezolucję odrzucającą dalsze rozpatrywanie kwestii marokańskiej w związku z zapowiedzianymi rokowaniami francusko-marokańskimi.

Zgromadzenie Ogólne przyjęło następnie jednomyślnie rezolucję w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej, zalecającą zwołanie konferencji z udziałem wszystkich państw członków ONZ oraz należących do organizacji wyspecjalizowanych ONZ w celu opracowania ostatecznego tekstu statutu Międzynarodowej Agencji do Spraw Energii Atomowej.

Rezolucja podkreśla wspólnie osiągnięte na międzynarodowej konferencji naukowej w sprawach atomowych, która odbyła się w tym roku w Genewie, i zaleca zwołanie drugiej konferencji tego typu za dwa lub trzy lata.

Jednocześnie została również uchwalona rezolucja powołująca komisję, w skład której wejdą uczeni 15 krajów. Zadaniem tej komisji będzie zebranie dokumentacji dotyczącej skutków działania promieniowania atomowego na ludzi i otoczenie. Zgromadzenie odrzuciło dwie poprawki zgłoszone przez delegata Indii, Menona, które zmierzały do zwiększenia liczby krajów mających dostarczać informacji wymienionej komisji.

38 głosami przy 17 wstrzymujących się Zgromadzenie Ogólne uchwaliło rezolucję w sprawie pomocy dla uchodźców arabskich z Palestyny.

Specjalna Komisja Polityczna kontynuowała 2 bm. dyskusję nad sprawą przyjęcia nowych członków. Kanada i 28 innych państw, które zgłosiły projekt rezolucji w tej sprawie, przewidując ten projekt, dodając doń oświadczenie, że chodzi o przyjęcie 18 państw — jednakże bez podania ich nazw.

Przedstawiciel Kuby zgłosił poprawkę do poprawki radzieckiej, dodając do 18 kandydujących państw Koreę południową i Wietnam południowy. Szerogą poprawkę zgłosił również przedstawiciel Wenezueli. Poprawki te zmierzają do stoperdowania możliwości osiągnięcia kompromisu w sprawie przyjęcia nowych członków.

## Tak, jak potrafią górnicy

(Od specjalnego wysłannika)



Sztymar J. GACEK

O zmroku na ulice miasta wyszedł z orkiestrą olbrzymi pochód, a każdy z jego uczestników niósł latarkę górniczą. W czołówce pochodu szli przodownicy najmłodszego załębia górnictwa w Polsce, a każdy z nich niósł olbrzymią pochodnię.

Widok był naprawdę imponujący. Tym bardziej, że pochodni tych było bardzo dużo.

Ale to dopiero był wstęp do pierwszej „Barburki” w naszym województwie. Punkt kulminacyjny uroczystości nastąpił w niedzielę — w wypełnionej po brzegi sali szkoły pedagogicznej.

Tu właśnie padły słowa o osiągnięciach górników łęczyckich, tu łączycanie usłyszeli o tym, czemu bacznie przyglądają się już od roku: o tym jak, wyrosły tu pierwsze szczyty, jak dzielne załębia górnicy nie szczędziły wysiłków, by dokończyć do „skarbowi Boruty”...

Wysiłki zostały uwieńczone pełnym sukcesem.

Józef Gacek — w górnictwie pracuje od 14 roku życia. Najpierw był pomocnikiem górnika, potem ładowaczem, górnikiem, wreszcie sztygarem. W czasie okupacji hitlerowskiej zdegradowali go do roli „vorarbeitara”, gdyż nie chciał podpisać „volkslisty”. Po wojnie m.in. pracował przy glebieniu największego w Polsce szybu „Gigant”, liczącego 871 m. Dziś jest kierownikiem szybu nr 4 w Łęczycy. Na aka-

demii Józef Gacek, za 35-letnią pracę w górnictwie został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, oraz otrzymał premię pieniężną i zegarek.

— Jestem dumny z odznaczenia — oświadczył w rozmowie ze mną. — Premie i nagrody za dobrą pracę otrzymywałem już nieraz. A takie odznaczenie przekazuje człowiekowi, że jest pełnowartościowym członkiem społeczeństwa — i jest przez to społeczeństwo doceniany... I dlatego też będę się starał jeszcze lepiej i wydajniej pracować...

Tu dodajmy, że Józef Gacek jest tylko jednym z wielu odznaczonych i nagrodzonych na łęczyckiej „Barburce”.

Zapytacie: — No, a jak z samą „Barburką”, tzn. przyjęciem i zabawą? No, cóż, byłem i na jednym, i na drugim. Jedzono, pito i bawiono się tak — jak to potrafią czynić tylko górnicy. (g)

## Z kraju

PONAD 1.000 SZKOŁ MATEK W ROKU PRZYSZŁYM

W związku z poważną rolą jaką spełniają tzw. szkoły matek w podnoszeniu oświaty sanitarnej kobiet miast i wsi, przystąpiono ostatnio do dalszej rozbudowy sieci tych placówek na terenie całego kraju. Obecnie działa już 650 szkół tego rodzaju. W roku przyszłym ponad 1.000 szkół matek będzie udzielało kobietom rad i wskazówek z zakresu higieny życia oraz pielęgnacji niemowląt.

200 WAGON URZĄDZEN Z ZWIĄZKU RADZIECKIEGO DLA ELEKTROWNI W SKAWINIE

5 bm. we wczesnych godzinach rannych na stację przeładunkową w Skawinie przybył 200 wagon urządzeń ze Związku Radzieckiego, przeznaczonych dla powstającej tu wielkiej elektrowni.

OTWARCIE PAŃSTWOWEGO TEATRU LUDOWEGO W NOWEJ Hucie

3 bm. mieszkańcy Nowej Huty święteli niecodzienną uroczystość. W dniu tym po raz pierwszy podniosła się kurtyna w nowożybudowanym Państwowym Teatrze Ludowym, na którego otwarcie od dawna oczekiwali mieszkańcy Nowej Huty.

2 MILIONY DRZEW ZASADZONO PODCZAS TEGOROCZNEJ AKCJI ZADRZEWIANIA KRAJU

Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu o zadrzewieniu kraju, rozpoczęto w br. na szeroka skalę sadzenie drzew wzdłuż dróg, brzo-gów, rzek, torów kolejowych, w parkach na skwerach itp. W wyniku tego do chwili obecnej zasadzono ponad 2 miliony drzew, prze-ważnie liściastych szybko-rośnących jak topole, klony, jesiony, olchy i inne.

„SZKWAŁ” UDZIELIŁ POMOCY NIEMIECKIEMU KUTROWI

W sobotę, 3 bm., późnym wieczorem radiostacja w Swinoujściu odebrała sygnał SOS. O pomoc wołał dwa kutry niemieckie SAS-231 i SAS-237, którym podczas potowów w okolicy Dziwnowa sieci wplątały się w śruby uniemożliwiając poruszanie się. Wobec dużego szturmu kutrom groziło wyrzucenie na mieliznę.

W kilkanaście minut po odebraniu sygnału, ze Swinoujścia wyruszyła na pomoc jednostka ratownicza „Szkwał”. W trudnej walce z wiatrem i wysoką falą „Szkwał” zdołał przyholować obie jednostki do portu w Swinoujściu.

W woj. łódzkim Bełchatów, Pajęczno i Podębcice

## Utworzenie 23 nowych powiatów

Wczorajsza „Trybuna Ludu” donosi:

Na podstawie ustawy z 4 lutego 1950 r. o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego państwa — Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie utworzenia nowych powiatów. Nowe powiaty utworzone:

W woj. warszawskim — Łosice, Ryki, Wyszki i Żurawin.

W woj. rzeszowskim — Łęka i Ropczyce.

W woj. poznańskim — Pleśzew i Słupca.

W woj. opolskim — powiat Krapkowice.

W woj. łódzkim — Bełchatów, Pajęczno i Podębcice.

W woj. krakowskim — powiat Sucha.

W woj. kieleckim — Białobrzegi, Chmielnik, Kazimierza Wielka, Lipsk i Przysusza.

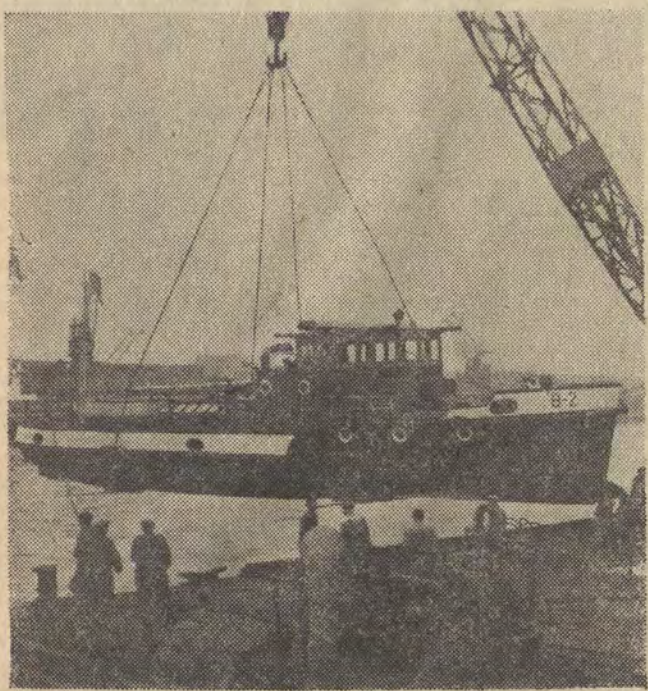
W woj. bydgoskim — Golub-Dobrzyń i Radziejów.

W woj. białostockim — Dąbrowa i Sejny.

Z powiatu tyńskiego w woj. stalinogrodzkiem wyłączono zostało miasto Tychy i utworzony na jego obszarze powiat miejski Tychy.

W związku z utworzeniem nowych powiatów, zmienione zostały nieznacznie granice województw: bydgoskiego, olsztyńskiego, warszawskiego, lubelskiego, poznańskiego, łódzkiego i kieleckiego.

## Dla wietnamskich żeglarzy



Niedawno statek „Kościuszko” wypłynął z Gdyni w kolejny rejs do Chin i Wietnamu. Między innymi zabrał on niezbędny ładunek, a mianowicie, holownik rzeczny. Holownik ten został wyprodukowany całkowicie w polskich stoczniach rzecznych i przeznaczony jest dla Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Na zdjęciu: załadunek holownika na statek „Kościuszko”. CAF — fot. Uklejewski

## Chodzi o jakość tkanin

# CHCEMY WYPRZEDZIĆ TYCH od których dziś jeszcze się uczymy

— Zostaliśmy poważnie w tyle i to bez żadnych wątpliwości — stwierdził na wstępie naszej rozmowy mgr inż. Tarchalski kierownik naukowo-techniczny Laboratorium Przemysłu Bawełnianego. — Przyjrzyjcie się tylko tkaninom, które przychodzą do nas z importu, przejdźcie się na „ciuchy”, zobaczcie, jaki dystans dzieli nasze tkaniny bawełniane od podobnych wyrobów zagranicznych.

To prawda. Nasz przemysł włókienniczy pod względem wykończenia, jakości i asortymentu tkanin został w tyle. Złożyło się na to szereg przyczyn.

### WYMIENMY TYLKO TE NAJWAŻNIEJSZE...

Po pierwsze — przedwojenny polski przemysł włókienniczy był już technicznie zacofany w porównaniu z czeskim, niemieckim, angielskim, amerykańskim i całym zachodnio-europejskim przemysłem włókienniczym.

Po drugie — w czasie okupacji, hitlerowcy na zlecenie swoich mocodawców — wielkich koncernów niemieckich, rozmyślnie niszczyli nasz przemysł włókienniczy, by w ten sposób z góry utrudnić swego ewentualnego konkurenta w eksporcie wyrobów włókienniczych. Wywozili maszyny, unieruchamiali fabryki, ograniczając produkcję do tego stopnia, jaki był niezbędny dla zaopatrzenia ich armii.

Wynikiem tego była dewastacja naszego przemysłu, przy jednoczesnej dużej chłonności rynku. W pierwszych latach po wojnie naszym zadaniem gospodarczym była odbudowa przemysłu i zwiększenie jego produkcji do tego stopnia, by mógł zaspokoić ogromny popyt na tkaniny. Zeszło nam na tym kilka lat.

W okresie Planu 6-letniego rozpoczęliśmy drugi etap pracy przemysłu włókienniczego — walkę o jakość tech-

niczną naszych tkanin. To co nazywaliśmy odłąd walką o jakość było walką o tkaninę bez błędów tkackich i innych usterek technicznych.

Ale pod pojęciem jakości i wysokiej wartości użytkowej tkanin mieści się również wiele innych niemiłych cech. Takich np. jak trwałość i czystość barwienia, niespieralne efekty kolorystyczne, takie wykańczanie tkanin, by przy praniu nie traciły nadanego połysku, by się nie miały i wiele jeszcze innych rzeczy, które razem składają się na jakość, estetykę i użyteczność tkanin.

### BEZ FACHOWCÓW ANI RUSZ...

— Trudno nam było nawet serio myśleć o rozwiązywaniu tych wszystkich skomplikowanych problemów, póki nie wychowaliśmy sobie własnej kadry fachowców, przynajmniej takiej, która w pierwszym etapie zdolna byłaby do przejęcia gotowych sposobów i środków produkcji stosowanych za granicą i przystosowania ich do na-

szych warunków technicznych i ekonomicznych — opowiada inż. Tarchalski, oprowadzając nas po swojej „fabryczce”.

Dlaczego „fabryczka” piszemy w cudzysłowie — to wyjaśni się później. Na razie oglądamy sztuki tkanin o nowych wzorach.

Właściwie to nie wzory są nowe. Nowe są barwniki i nowe są sposoby ich stosowania. Odnaczają się one przede wszystkim czystością barw i wzorów, niektóre z nich mogłyby uchodzić na placu Tampaniego za oryginalne „ciuchy”.

Widzicie, jak się nam teraz udają rozmaite zestawienia kolorystyczne. Jesteśmy obecnie w stanie wykonywać bardziej skomplikowane wzory, niż np. jeszcze przed rokiem. A zobaczcie je znów za kilka miesięcy — zapowiada inż. Tarchalski.

### „BEZ PONOWNEGO ODKRYWANIA AMERYKI...”

Nasza wielka chemia urodziła się dopiero w ostatnim

dziesięciolecie. Ma za sobą już poważne sukcesy, ale jeszcze poważniejsze zadania przed sobą. Nie możemy wymagać, by nasz przemysł chemiczny, w trudnej i skomplikowanej produkcji barwników, osiągnął w ciągu kilku lat to, co inni zrobili przez lat dziesiątki. Czy to znaczy jednak, że teraz mamy się głowić kilka lat nad problemem, który inni już dawno rozwiązali? Po co zatrudniać przy tym nasze kadry specjalistów, które dotąd wciąż jeszcze są zbyt szczupłe dla rozwiązania setek różnych problemów technicznych i naukowych?

— Bierzemy rzeczy gotowe od tych, którzy w tej dziedzinie posunęli się najdalej — wyjaśnia inż. Tarchalski. — Od wielu miesięcy zjeżdżają już do nas wybitni fachowcy z najpoważniejszych fabryk chemicznych szwajcarskich i zachodnio-niemieckich. Demonstrują nam swoje najnowsze osiągnięcia w dziedzinie farbowania i wykańczania tkanin. Szwajcarska „Ciba” przysłała nam już takich wybitnych fachowców jak dr Knup — specjalista od szlachetnego wykańczania tkanin, dwukrotnie był u nas dr Werdnberg, który zapoznał naszych fachowców z nowoczesnymi metodami nakładania i utrwalania barwników. Był inż. Spennath z Durand & Huguenin (również Szwajcaria), inżynierowie Stierwaldt, Herrmann i Weber z zachodnio-niemieckiej firmy „Bayer”. Oczekujemy teraz przyjazdu specjalistów z innych najpoważniejszych firm zachodnio-niemieckich i szwajcarskich. Korzystamy ze wszystkich ofert firm zagranicznych, które chciałyby nam sprzedać swoje barwniki i środki pomocnicze, a wybieramy te, które są dla nas najkorzystniejsze.

### CAŁĄ PARĄ NAPRZÓD

W Laboratorium Przemysłu Bawełnianego trwa intensywna praca. Codziennie wykonuje się tu nowe próby. W pierwszym etapie — na skalę laboratoryjną, później na półprzemysłową. Laboratorium rozporządza bowiem własną miniaturową farbiarnią, drukarnią i wykończalnią. To jest właśnie ta „fabryczka”, o której wspominaliśmy. Tutaj farbuje i wykańcza się próbne sztuki tkaniny. Do nowej metody wykończania, czy do nowej serii barwników, która zdała egzamin w skali półprzemysłowej, nasi specjaliści opracowują dokumentację, a następnie zapoznają z nią personel techniczny fabryk, w których te nowe metody mają być zastosowane.

Tempo tych prac prowadzonych w Laboratorium Przemysłu Bawełnianego, pozwala przypuszczać, że w niedługim czasie nasz przemysł bawełniany opanuje najnowocześniejsze metody w dziedzinie farbiarstwa i wykończalnictwa stosowane za granicą.

I wtedy dopiero, gdy damy naszym specjalistom równy start w tej dziedzinie, będą oni mogli pokusić się o dalszy postęp, o wyprzedzenie tych, od których się dziś jeszcze uczymy. Tak przedstawia się trzeźwa ocena sytuacji. (les.)

## Dziś spotykamy się na wystawie plastyki

Wszystkim, którzy nie widzieli jeszcze wystawy prac plastyków łódzkich w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza), przypominamy, że dziś, o godz. 16, prof. Anders będzie oprowadzał zwiedzających i udzielał wyjaśnień.

## Sytuacja na Cyprze zaostrza się



Na zdjęciu: moment aresztowania dwóch uczniów za demonstrację antyangielską. Fot. — CAF

## Spotkania z ludźmi zawiedzionymi

Napisał Wiesław Andrzejewski

wienie osobistego, życiowego błędu?

Włodek odpowiedział bez wahania:

— My się nie żegnamy. Do zobaczenia na kawie w „Bristolu”!

Obaj byli warszawiakami. Porucznik D. zapytał tylko o termin wyjścia statku z Karachi. Nie powiedział imy sobie nic więcej, tak, jakby rzeczywiście ponowne spotkanie miało nastąpić w najbliższym czasie.

\* \* \*

W dwa dni później, około południa, drobniocień nasz opuszczał Karachi. Wyszliśmy się już z gardzieli rzeki Indus na pełne morze. Właśnie miejscowy pilot schodził z pokładu na swą motorówkę, gdy od strony ładu wyskoczyły trzy ryczące silnikami myśliwce „Spitfire”. Stojąc na mostku ujrzałem, jak na pełnym gazie kierują się wprost ku statkowi. Już były nad nami. Wszyscy zadarli głowy. Na skrzydłach widać było znaki pakistańskiego lotnictwa wojkowego. I nagle... wszystkie trzy maszyny jednocześnie poczęły kiwać skrzydłami. Zrozumiałem... Na mostek wpadł Jacek, szarpnął mnie za łokieć.

— To on!...

Samoloty zatoczyły trzy kręgi nad statkiem. Potem znów pokłwały skrzydłami i strumieniami świecami wyskoczyły w górę. Odczuliśmy w kierunku ładu. Wtedy stała się rzecz najdziwniejsza. Lewa maszyna niespodzianie runęła w dół. Ludzie na pokładzie zamilkli. Samolot spadł wprost na przybrzeżne skały. Jeszcze sekunda — i... wyrównał tuż nad powierzchnią morza. Lotem koszącym przemknął kilkanaście zaledwie metrów od naszej lewej burty. Wrócił, przeleciał z prawej strony. Później zaraz za rufą wyciągnął w górę, nabrał wysokości, nad masztami wywinął karłowatą bezkę, wyrównał, pomachał skrzydłami i zawrócił, dołączając do krążącej nad ładem dwójki. Po chwili zniknęli nad wzgórzami pustyni.

Kim był szaleńczy pilot trzeciego myśliwca? Czy nieznany nam major K., pułkownik czy też porucznik? Dlaczego raz jeszcze żegnał się z nami i to w taki właśnie sposób? Do dziś ta zagadka pozostała nie rozwiązana.

Spojrzałem na Jacka. Gębę miał markotną.

— Cholera, tacy ludzie... Czego oni szukają na pustyni?

Nie odpowiedziałem, bo akurat przypominały mi się widziane ostatnio nad Gdynią srebrne błyskawice pierwszych polskich odrzutów-ców.

### CZŁOWIEK, KTÓREMU SIĘ POWIODŁO

Spotkałem kiedyś dawno nie widzianego znajomego. — Pan pływ? — ucieszył się niedwuznacznie. — To się wspaniale składa...

Od słowa do słowa — i wreszcie prośba. — Mam w Antwerpii kuzyna. Wspaniale mu się powodzi. O, proszę, oto jego list... — poczęł mi czytać całe fragmenty. Wynikało z nich, że tamten jegomość opływa w dostatki, ma piękne mieszkanie, własny samochód itd.

— Co robi? A bo ja wiem? Kombinuje, panie... Paczuski też przysyła regularnie — zaznaczył znajomy. — Same delikatesy... Może by pan odwiedził go przy okazji i zabrał dla mnie paczkę? Byłoby przedziwne... Dam do niego kartkę. Zabawicie się razem w Antwerpii, że ha! On ma gest. A forsy jak lodu. Zresztą chyba go pan pa miętą sprzed wojny. Kazio, taką brunecik...

Co prawda to nie przypominałem sobie ani w ząb. A i rola „listonosza” niezbyt mi się uśmiechała. Bo to i kłopoty, i dodatkowe wydatki na formalności celne. Ale co było robić. W końcu zgodziłem się.

(D.c.n.)

## Kilka wniosków z konferencji

## Co boli załogę tkalni „C”

— Po dwa, trzy dni stoja nasze krosna, bo czekamy na osnowę. Dajcie nam przędzę, a plany będziemy wykonywać.

Wypowiedź tkaczki Ireny Ciołek z ZPB im. Stalina Zakład „C”, jaką usłyszeliśmy na II konferencji partynoe-ekonomicznej nie jest o- dosobniona. O złej jakości osnow mówili tkacze i tkaczki, majstrowie i salowi. Również nie pominał tej sprawy w swoim referacie dyrektor zakładu Lange, który stwierdził m. in.:

— Niezaprzeczalnym faktem jest to, że załamanie się planów w II i III kwartał nastąpiło od czasu przejścia w produkcję na przędzę z innych zakładów. W tej chwili mamy jedenastu dostawców, od których otrzymujemy źle nawiniętą przędzę. Są to m. in. ZPB im. Armii Ludowej oraz Zakłady w Zambrowie.

Zastanawiam się jednak, czy sprawa niewykonania planów jest wyłącznie winą zakładów dostarczających przędzę?

Sluchając wypowiedzi dyskutantów odnieśliśmy wrażenie, że w Zakładzie „C” brak jest odpowiedniego powiązania załogi z kierownictwem zakładów. Winę za to, jak słusznie zresztą stwierdził i sekretarz organizacji partyjnej Kombinat im. Stalina, Królikowski ponosi rada zakładowa, organizacja partyjna i ZMP. Bo któż właśnie odpowiedzialny jest za to, że w ciągu krótkiego czasu trzeba było rozwiązać 10 brygad festiwalowych, przekształcając tym samym cenną inicjatywę młodzieży? Dlaczego we współzawodnictwie, które w Zakładzie „C”

Głos pułkownika na moment zasnęła melancholia. Jednak w tym momencie sympatyczna pani domu poprosiła do stołu. Rozmowa zeszła na tematy mniej zasadnicze, ale za to bardziej może bezstronne. Marynarze i lotnicy już tradycyjnie przecież uważają się za zawodowo zbrańców sojuszników, więc tematów było wiele. Lecz choć Włodek usiłował podstępnie wyciągnąć od nich wspomnienia z okresu walk dywizjonu 303, a porucznik D. nie omieszczał za stosować podobnej metody w stosunku do naszych „morskich przygód”, to jednak przez cały czas nikt nie wspominał o osobistych przeżyciach. I chyba nie była to fałszywa skromność. Po prostu zrzeczniej jakoś mówić „ogólnie”. Może raczej przez niechęć do obopólnej, emocjonalnej licytacji, która niechytnie musi nastąpić z chwilą, gdy spotykają się ludzie, którzy wiele w życiu widzieli. W każdym razie tak było nam przyjemniej gawędzić.

Pożegnaliśmy się dobrze już po północy. Na nie wypowiedziane, ale wyraźnie nurtujące nas pytanie: czy powrócą? — nie mieliśmy usłyszeć konkretnej odpowiedzi.

Pułkownik ściskając nam po kolei ręce, powiedział: — A jednak wasze odwiedziny bardzo nas zbliżyły do kraju... Tak, no cóż... — dorzucił jakby bez związku.

Czyżby dawał do zrozumienia, że to zbliżenie nastąpiło za późno? Czy rzeczywiście może być za późno na napra-

## Jak zapewnić sobie czasopisma naukowe

Kto pragnie zapewnić sobie dostawę czasopism naukowych na przyszły rok, powinien jak najwcześniej załatwić ich prenumeratę. W sprzedaży pojedynczej czasopisma specjalistyczne z zakresu nauk humanistycznych, biologicznych i przyrodniczych, a także z dziedziny fizyki, astronomii i chemii, będą bowiem trudno dostępne.

Przypominamy, że prenumeratę przyjmują oddziały i delegatury „Ruchu” do dnia 15 grudnia br. oraz urzędy pocztowe do dnia 10 grudnia.

## Czy jesteś członkiem TPP-R?

## „Wio, dywaniku“ na scenie Estrady Łódzkiej

Tytuł nowego programu, z którym wystąpiła nasza Estrada Satyryczna, brzmi „Wio, dywaniku“. Gdyby ka- zano mi go zmienić na inny, dałbym taki: „Tęcza uśmie- chów“.

Dlaczego uśmiechów? Wia- domo! A dlaczego tęcza? Bo tak jak tęcza składa się z 7 różnych kolorów, tak i w programie tym mamy przy- najmniej 7 najrozmaitszych rodzajów humoru i dowcipu, zaczawszy od kabaretowego, nieco płaskiego, z okresu je- szcze „Bi-Ba-Bo“, poprzez an- tyfeministyczne dygresje Ma- kuszyńskiego i jakże popu- larny przed wojną „szmon- ces“, przez aktualną satyrę społeczną, aż do humoru „irracjonalnego“.

Naturalnie nie wszystkie kolory tęczy są jednakowo miłe dla naszego oka. Nie wszystkie też rodzaje humo- ru, jakie nam zaprezen- toвано (a świadczy o tym re- akcja widzów) przemawia- ją do nas jednakowo.

I znów — podobnie jak w poprzednim programie saty- ryków — obserwujemy tu odwrót od szablonowego ła- czenia luźnych numerów kon- fersanterki.

„Wio, dywaniku“ jest wi- dowskim jednolitym. Boha- ter jego, buchalter Kowalski (gra go niezawodny Wacław Jankowski) dzięki latające- mu, wziętemu z bajki z „Ty- siąca i jednej nocy“ dywa- nikowi podróżuje po prze- strzeni i czasie; a my razem z nim.

Zwiedzamy więc Meksyk, Brazylię, przeżywamy dzie- kie awantury arabskie we wscho- dnim haremie (tekst według K. Makuszyńskiego), a po- tem przenosimy się do „ka- baretu XX-lecia“, który po- siada takie „gwiazdy“ jak „Hrabia“ (tekst St. Brzost), we wręcz kapitalnym wyko- naniu J. Stepowskiego oraz „Panna Anna“, i „Ostatnia niedziela“ W. Stepina w świe- tnej parodii J. Stepowskiego, E. Nowowiejskiego i H. Szajcera.

Część tę zamyka „Opo- wieść nie z tej ziemi“ (L. Becka), która stwarza możli- wość krytyki „z pozycji mię- dzyplanetarnej“ najrozmaits- zych ziemskich bolączek.

Do aktualności i proble- mów łódzkich nawiązuje bar- dziej zdecydowanie druga część programu o wyraznych satyrycznych akcentach, jak „Niedaleko od Koluszek“ Włod. Krzemińskiego w wy- konaniu W. Jankowskiego.

Do najlepszych należy „W świetlicy“ (w opracowaniu choreograficznym J. Matuszewskego) Zwracała tu uw- agę doskonała forma J. An- drzejewskiej. A na zakoń- czenie przeobrażony Stepow- ski wydobyl cały ładunek dowcipu i komizmu, za- wartego w puzym mgnolo- gu Wiecha „Wynalazca“.

A minusy programu? Nowy nabytek tego teatru- ku H. Inhaber, rozporządza- jący dobrym materiałem gło- sowym, nie ma jeszcze lek- kości i gętkości aktora estradowego. Sądzę również, że jeśli satyrycy — jako



W. JANKOWSKI  
WL. HANCZA

pierwsi bodaj po wojnie — zdecydowali się wskrzesić spo- pularyzowany kiedyś przez Pikusia, Ursteina, Lawińskiego czy Lopka Krukowskiego „szmonces“, mogli dać coś jeszcze zabawniejszego aniżeli „Kochanek“.

Siedząc na premierze chcia- łem notować dalsze usterki programu, ale... odożyłem ołówkę i wraz z innymi — bawiąc się doskonale — o- kłaskiwałem ten udany pro- gram, według scenariusza I. Sikirskiego, wyreżyserowa- ny przez Romana Sykała, w opracowaniu muzycznym E. Zuka, a w scenograficznej op- rawie Jerzego Kondrackie- go.

M. JAGOSZEWSKI

## Z ukosa

### Czy korespondent bywa omylny

Mieszkańcy ulicy Tuszyń- skiej i przyległych ulic od- lat ubiegają się daremnie u- władz, by zechcieli oświe- lić ten teren. Wobec tego my- zmuszeni jesteśmy oświe- lić nieco tę sprawę.

Zanim przemówią ludzie, niech przemówią dokumen- ty:

PDRN Łódź-Południe 12. 3. 1952 r.  
Pół GK2d-6-52

Do komitetu blokowego 607. W odpowiedzi na pismo z dnia 25 lutego br. l. dz. 48-52 w sprawie oświetlenia ulic Tuszyńskiej, Kosynierów, Budowlanej i Go- ścinnej oddz. gosp. komun.

PDRN Łódź-Południe komunikuje, iż w w ulice nie są zaplano- wane do oświetlenia w r. 1952, lecz będą wzięte pod uwagę i wykonane zostaną w dalszych la- tach planu 6-letniego.

Kierownik oddziału Józef Nazarski.  
A oto drugi dokument, „młodszy“ o półtora roku:

Prez DRN Łódź-Południe 16. 9. 1953 r.  
Oddział Organizacyjny  
Org. 3-6-17-53

Do przewodniczącego komitetu blokowego 607.

W związku z interpretacją O- bywatela na sesji w dn. 28. 8. 1953 r. w sprawie oświetlenia ulic: Michała, Tuszyńskiej, Sar- mackiej PDRN Łódź-Południe, wychodząc z założenia, że oświe- tlenie w w ulic jest konieczne, zobowiązał oddz. gosp. kom. i mieszk. do umieszczenia w swo- ich planach na rok 1954.

Za Prez. DRN Marusek Aniela, z-ca przew. Prezydium.

Minął rok 1954, dobiega końca rok 1955, zbliża się me- ta Planu 6-letniego. Ponie- waż „w-w ulice“ są nadal za- pełnione ciemnością, sprawa jest zupełnie jasna: nie dotrzy- mano wielokrotnych obiet- nic, dawanych mieszkańcom. Wypadać się tylko dziwić o- bywatelom z prezydium DRN Chojny, skoro ci się dziwią, że na zebranie „w-w komi- tetu blokowego“ w dniu 13 listopada br. przybyło aż... 30 osób, co stanowi ni mniej ni więcej, tylko 6 proc. ogó- łu lokatorów.

Choć ilość zebranych by- ła mała, dyskusja była duża. Nie będziemy cytować ob-

# Z ostatniego dnia obrad sejmu studenckiego

(Od specjalnego wysłannika)

Ostatni dzień obrad II Zja- zdu ZSP, miniona niedziela, nie zmniejsił się w ramach za- planowanej ilości godzin. Sa- la lektorska Pałacu Kultury i Nauki gościła w ten dzień studenckich delegatów od 8.30 do 22!

W bocznych pokojach pra- cowały liczne komisje, stukaly pracownice maszyny do pisa- nia, odbywały się spotkania grup delegatów różnych uc- zelni z ministrami. Jedno z nich — spotkanie delegatów wszystkich akademii medy- cznych z wiceministrem zdra- wia dr Barcikowskim odby- ło się na wniosek delegata łódzkiej A.M., Edwarda Za- ka.

Tymczasem w sali obrad toczyła się nadal dyskusja. Przemawiali studenci, goście, ministrowie.

Barczo serdecznie witają wszyscy sekretarza ZG ZMP Goldberga. Z uwagą przysłu- chują się jego słowom, z któ- rych przebiega troska o wy- sokie morale studenta, o je- go właściwe oblicze ideowe, które powinno znaleźć odbi- cie w stosunku do nauki — rzetelnym, twórczym, prze- pojonym świadomością odpo- wiedzialności za wyniki stu- diów przed całym społeczeń- stwem.

Owacyjnie wita młodzież zapowiedź wystąpienia mini- stra szkolnictwa wyższego, Adama Rapackiego. Owacja wzmacnia się, gdy dwójka stu- dentów (dodajmy — z Łodzi) „dekoruje“ ministra barwną chustą z inicjałami Między- narodowego Związku Stude- ntów.

Minister Rapacki przema-

wiał półtorej godziny. „Przy- słuchując się waszej dysku- sji — powiedział m. in. mi- nister — odnoszę wrażenie, że miała ona jedną bardzo poważną zaletę — oddawała wiernie prawdę tego, czym młodzież żyje, jak młodzież żyje, czego by młodzież chcia- ła...“

Mówił też minister Rapa- cki o brakach dyskusji, o nie- zawsze słusznych żądaniach studentów, o jednostronności ich spojrzenia. Jak gdyby tyl- ko „góra“, czyli ministerstwo mogło poprzez odpowiednie zarządzenia zlikwidować wszelkie zło.

„Nie dla was, bez was“ — powiedział minister...

W tych krótkich słowach podkreślił on rolę wzmoc- nionej ostatnio aktywności stu- denckiej, jako czynnika bar- dzo pomagającego minister- stwu np. w reorganizacji sy- stemu studiów.

„Wasz zjazd dał mi poczu- cie pilności wciągnięcia mło- dzieży do pomocy w spra- wach związanych z naucza- niem“ — oświadczył min. Rapacki.

Usłyszeli też studenci w wystąpieniu ministra wiele słów prawdy — tej niezbyt przyjemnej, ale zwłaszcza na tego rodzaju zjeździe nieodz-

## Odczyty

Dziś, 6 grudnia, o godz. 18. w sali odczytowej Woj. Domu Kul- tury przy ul. Traugutta 18, a- diunkt UŁ mgr Helena Holmko- wa wygłosi odczyt pt. „Wytwa- rzenie i zastosowanie energii ato- mowej“.

\*\*\*

Dziś, 6 grudnia, o godz. 19, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135, mgr inż. Marian Ma- linowski wygłosi odczyt pt. „Kon- strukcja obrotu zgrzewanych do zgrze- blarek lniarskich i juciarskich“.

\*\*\*

7 grudnia, o godzinie 19, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemys- lu Włókienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135, mgr inż. Wojciech Smelter wygłosi odczyt pt. „Wyznaczenie błędów wskazań zrywarki wahadłowych do przędzy“.

\*\*\*

Dziś, 6 grudnia, o godz. 18, w sali imprezowej Klubu TPP-R przy ul. Narutowicza 28, odbędzie się odczyt pt. „Konstytucja Stalino- wska — konstytucja zwycięskiego socjalizmu“. Po odczytzie film pt. „Daleko od Moskwy“. Wstęp bez- płatny.

\*\*\*

Dziś (wtorek) odbędzie się w sali imprezowej Domu Kultury Nauczycieli w Łodzi, Piotrkowska 137 — prelekcja z cy- cy prof. mgr R. Kaczmarek pt. „Z historii szkół łódzkich“. Na prelekcję te kie- rownictwo DKN zaprasza nauczy- cieli łódzkich szkół średnich. Wstęp wolny.

wnej, o zaniechaniu przez wielu studentów ich obowią- zków.

W całej wypowiedzi mi- nistra Rapackiego odczu- wało się serdeczną troskę Ministerstwa o studenckie sprawy.

Minister Rapacki obiecał rozpatrzyć wszystkie wnioski i postulaty delegatów.

Na zjeździe przemawiał m. in. wiceminister Kultury i Sztuki, Piotrowski. Również i on — zapoznawszy się z wy- powiedziami delegatów Wyż- szych Szkół Artystycznych — obszernie odpowiedział na szereg pytań. Podkreślił on, że ogromnym osiągnięciem zjazdu jest żarliwość z jaką niektórzy delegaci występo- wali w obronie słusznych spraw, jak np. w sprawie zatrudnienia absolwentów wyższych szkół plastycznych, czy też ochrony praw pla- styków. Problemy te są przed- miotem rozważań Minister- stwa Kultury i Sztuki i in- nych zainteresowanych re- sortów i być może wkrótce będą rozwiązane.

Z trybuny pozdrawiali ser- decznie delegatów zjazdu i wszystkich studentów pol- skich — zagraniczni goście: Hindus Chaudhuri w imie- niu Zarządu Głównego Mię- dzynarodowego Związku Stu- dentów, przedstawiciel Kom- somolu — Serafannikowa, Smidak z Czechosłowackiego Związku Młodzieży i przed- stawiciel Wolnej Młodzieży Niemieckiej, Turba. Po ich przemówieniach przydziałny stół zapewnił się podarkami dla polskich studentów.

W godzinach popołudnio- wych uchwalono nowy statut Zrzeszenia oraz dokonano wyboru władz naczelnych or- ganizacji. Nowy statut m. in. mówi, że po przejściu do pra- cy zawodowej absolwentom wyższych uczelni zalicza się na początek stażu związkowe- go okres przynależności do Zrzeszenia Studentów Pol- skich, o ile w ciągu trzech

miesięcy po rozpoczęciu pra- cy wstąpią do odpowiednie- go Związku Zawodowego.

24-osobowa delegacja stu- dentów Łodzi wzięła aktyw- ny udział w obradach II Zja- zdu ZSP. Uczestniczyli oni w dyskusji, do późnej nocy opracowywali wnioski, poruszyli szereg istotnych dla studentów spraw na spotka- niach z ministrami i podczas spotkania z I sekretarzem KC PZPR Bolesławem Bie- rutem. Pracowite były dla nich ostatnie dni i noce.

\*\*\*

W niedzielą noc opuszcza- liśmy Pałac Kultury i Nauki z głębokim przekonaniem, że 3-dniowe obrady były owoc- ne. Plon ich będzie jeszcze większy, jeżeli — jak to po- wiedział minister Rapacki — wszyscy studenci dobrze zro- zumieją na czym polega i jak odpowiedzialna jest ich rola w naszym społeczeństwie. I dadzą tego dowody.

JERZY SILBERBACH.

## Kronika wypadków

Przedwczoraj wieczorem zauwa- żono w małej sadzawce przy ul. Bratowej konia zaprzęgnię- go do dorożki, która była wywro- cona. Dorożkarza nie było.

Krótkie poszukiwania doprowa- dziły do odnalezienia dorożkarza. Leżał on nieżywy w sadzawce. Prowadzi się obecnie dochode- nie w celu stwierdzenia, czy do- rożkarz Kazimierz Doliński się u- pił, czy też padł ofiarą zabójstwa.

\*\*\*

Onegdaj w nocy miał miejsce wypadek samochodowy na ul. Piotrkowskiej przy zbiegu Trau- gulla.

Samochód osobowy „Warsza- wa“, prowadzony przez kierow- cę Jana Stolarskiego, najechał na taksówkę.

W wyniku zderzenia dwóch pa- sażerów taksówki zostało rannych. Jeden z nich doznał złamania o- bojczyka. Oba samochody zostały mocno uszkodzone.

Jak się okazało, kierowca Sto- larski prowadził samochód w sta- nie nietrzeźwym. (9)

## Łódzkie spółdzielnie pracy odnoszą sukcesy za sukcesem

Po raz trzeci w bieżącym roku spółdzielnia pracy im. Wróblewskiego zajęła I miej- sce we współzawodnictwie mię- dzyspółdzielniczym branży włókienniczej w Łodzi i kra- ju.

Na uroczystej akademii, któ- ra odbyła się z tej okazji, 85 przedownikom pracy i racjo- nalizatorom wręczono dyplo- my i nagrody pieniężne. M. in. nagrodzono przodującą szwa- czkę Marię Frydrych, dziewia- rza Władysława Bednarka, ce-

wieczkę Julię Kampe i racjo- nalizatora Karola Płuceni- ka.

W grupie spółdzielni poli- graficzno - papierniczej pro- pordzi i tytuł przodującego zakładu w Łodzi i w kraju o- trzymała spółdzielnia pracy „Etykieta“. Sukces swój za- wdzięcza ona wysiłkom cale- go zespołu, a przede wszyst- kim takim pracownikom jak: Teodor Rychlewski — skła- dacz, Janina Niewiadomska — nakładaczka, Stanisława Głowińska — klejarka, Stefan Psykow — introligator. (10)

## radio

WTOREK, 6 GRUDNIA

12.40 „Popołudniowy koncert estradowy. 14.10 Polska muzyka baletowa. 14.55 Studenci Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem. 15.25 Radzie- cka muzyka ludowa. 16.00 (L) Młodzi muzycy przed mikrofo- nem — uczniowie Państw. Śred- niej Szkoły Muzycznej w Ło- dzi. 16.20 (L) Koncert orkiestry mandolinistów LRPR. 16.25 (L) Muz. rozrywkowa. 16.45 (L) Słu- chamy łódzkich solistów. 17.00 Aud. dla młodzieży szkolnej. 17.30 (L) Łódzki dziennik radio- wy. 17.35 (L) Reportaż problemu wy. 17.45 (L) Muz. taneczna. 18.00 (L) Aud. dla młodzieży pt. „Buty“. 18.20 (L) Konc. rozryw- kowy w wyk. orkiestry LRPR. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Pogadanka przyrodnicza pt. Na naszych oczach“. 19.35 Utwory Fr. Liszta. 20.00 Aud. literacka. 21.30 Z kraju i ze świata. 22.00 Muzyka taneczna. 22.20 Audycja literacka. 22.40 „Nasi współcze- si kompozytorzy“.

## Uwaga, wyjeżdżający od stycznia na wczasy

Z dniem 1. I. 1956 r. Woje- wódzkie Biuro Skierowań bę- dzie miało nowe konto w oddz. PKO-Łódź, na które na- leży wpłacać za wczasy roz- poczynające się z dniem 1. I. 1956 r. Dotychczasowe konto dyr. nac. FWP PKO-W-wa nr 113-8400 zostaje uniewa- żnione z dniem 31. XII. 55 r.

Wpłat za wczasy należy do- konywać na specjalnych blan- kietach, które wydaje Biuro Skierowań w Łodzi, ul. Piot- kowska 232.



## Szkolne kłopoty

Gminna Spółdzielnia w Rzgowie jest glu- cha na nasze prośby. Nie pomogły nawet in- terwencje naszej kie- rowniczek i rodziców. Od maja br. do skle- pu w Modlicy nie do- starczono żadnych przy- borów szkolnych!

Przyrzekają, że na- pewno przysła, a my tymczasem musimy o- chodzić po kilka kilo- metrów do innych wsi, ażeby kupić zeszyt lub atrament. Nasza kole- żanka nie odrobiła wczoraj lekcji, bo by- ło zimno i padał silny deszcz i mama nie chciała puścić jej aż do Pałczewia po sta- łówkę.

Sklep w Modlicy nie ma też lamp, a często brakuje w nim i nafty tak niezbędnej do od-

rabiania wieczorami lekcji.

(Kilkadziesiąt podpisów)

Gdyby nie ilość pod- pisów i poświadczenie kierowniczek szkoły — myślelibyśmy, że dzie- ci trochę przesadzają. Wprost trudno sobie wyobrazić, że GS w

Rzgowie od miesięcy nie zaopatruje sklepu w Modlicy w najko- nieczniejsze przybory szkolne. Przecież Mo- dlicza to nie Łódź, gdzie w każdym kie- sku można nabyć ze- szyt, stałówkę lub atra- ment! (2822-szk)

## Ciemne kioski

Odnosno dyrekcje po- winny załatwić spra- wę oświetlenia tych publicznych placów- ek. Koresp. Karlikowski

Sprawa nie jest chy- ba zbyt skomplikowa- na. Oddajemy głos dy- rekcjom PSS, ZSS i Ruchu. (2754-R)

## Przykre niespodzianki

W ólecznia — jak wszyscy wiemy — jest przelotowa — ulica dla samochodów, a zwłaszcza dla ciężaró- wek. Niestety, odcinek mię- dzy ul. Czerwoną a Pa-

bianką pełen jest wielkich dziur, poprze- cznych przekopów i wy- boi. Przejeżdżając tam tędy wieczorem — (uli- ca ma na tym odcinku zupełnie niedostatecz- ne oświetlenie) — zła- małem resor u samo- chodu ciężarowego.

Mieszkam w Stalino- grodzie, od kilku lat jeżdżę samochodem po różnych drogach i szo- sach, a resor zлама- łem w śródmieściu Ło- dzi, bo zupełnie nie spodziewałem się tu ta- kich „wyboistych“ nie- spodzianek.

Kazimierz Sekalski Staliność (2852-K)

Oszczędzaj energię elektryczną

# Reflektorem po ŁODZI

NIELUDZCY WOŹNICE



Niestety, ciągle jeszcze o trzymujemy listy o zwierzętach zachowujących się w stosunku do zwierząt. Celują w tym procederze woźnicy. Świadkami takich zjawisk są przechodnie i dzieci, zmierzające do szkoły.

Konie okładane są bezlitośnie batem, a woźnice klną na całym świecie — pisze nasz czytelnik W. Gliński.

Dzieje się tak często przy ul. Kopcińskiego obok magazynów kolejowych.

Ponieważ reakcja przechodniów nie odnosi skutku, warto to miejsce poddać bacniejszej i stałej opiece MO.

(nr 2705-k)

## BRAMA LEŻY I... REMONT

Gdy się wejdzie do domu przy ul. Zakątnej 40, od razu można się domyślić, że przeprowadza się tu remont.

Nie po tym, że słychać stuk kielni, czy widać murarzy lub cieśli, bo tych wcale nie ma, ale po walających się wszędzie materiałach budowlanych. Przewrócona brama świadczy o tym, że remont jest potrzebny i to jak najprędzej.

Administrator domu, Głowacki, nie tylko że nie zabiega o jak najszybsze przeprowadzenie robót, ale nawet nie myśli o zabezpieczeniu materiałów, ani o wydaniu zlecenia na naprawienie bramy.

Brama leży więc dalej i remont też.

Koresp. E. DYLEWSKI

# Pracownicy handlu chcą pomóc, trzeba pomóc i pracownikom

Uchwała Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 8 listopada o ograniczeniu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych zaczęła już działać na dobre.

W ciągu blisko miesiąca dyrekcje handlowe podjęły szereg kroków, utrudniających nabywanie i konsumowanie alkoholu w sklepach i barach gastronomicznych.

I tak od przeszło dwóch tygodni zniknęła bateria butelek z wódką i winem ze sklepów nocnych. W barach samousługowych pozostała już tylko wódka gatunkowa. W restauracjach kolejowych i OZR nie ma napojów alkoholowych z winem włącznie. Od kilku dni wycofano wina z kiosków i bufetów teatralnych. W soboty i w dni wypłat wódek w sklepach nie sprzedaje się.

Wzmocniono kontrolę sprawdzając czy sprzedawcy i kierownicy sklepów wykonują obowiązujące zarządzenia. Posypały się kary na tych, którzy je przekroczyli. Za sprzedaż wódek w dni nie dozwolone ukarano w Łodzi kierowniczkę sklepu PSS nr 667 A. Grzebińską grzywną 300 zł, zaś Cecylię Feliksiak ze sklepu PSS 64 ożymała za to przewinięcie 2 tygodnie pracy poprawczej.

Można zaryzykować twierdzenie, że w Łodzi w ślad za Warszawą i innymi wielkimi miastami uczyniono pierwszy poważny krok w trudnej walce z plagą alkoholizmu. Oczywiście, wydane za rozważenia i nawet ściśle ich przestrzeganie nie rozwiązuje w zupełności tego zagadnienia. W ślad za tymi posunięciami pójdą dalsze, bardziej rygorystyczne.

To jest jedna strona medalu — pożyteczna i nieodczuwana. A druga? Kto obok akcji propagandowej powinien pomagać w tej tak ważnej batalii? Szeroki aktywność pracowników handlu spożywczego.

Można już dziś wymagać od uświadomionych pracowników uświadomionego handlu, by brali udział w tej bitwie o zdrowie i poziom mo-

ralny społeczeństwa. Kiedy sprzedawcy staną bez reszty w szeregu wrogów alkoholizmu? Wtedy, gdy nie będą w najmniejszym stopniu zainteresowani w sprzedaży wódek. O tym jednak na razie nie pomyślano. Jest to poważny błąd, który w dużej mierze „łagodzi” działanie ostrej uchwały, podjętej przez Radę Narodową w początkach listopada br. Ani nie wyłączonego do tej pory z premiowania sprzedaży wódek i podawania alkoholu w restauracjach, ani też nie zmniejszone planów obrotów w sklepach. A przecież od tych planów zależą premie pracowników.

W jednej z dyrekcji handlowych w Łodzi z powodu

ograniczeń sprzedaży alkoholu obroty spadły w listopadzie o około 150 tys. złotych. Nie cieszą się z tego tylko pracownicy handlu. Obawa o niewykonanie planu, a więc utratę premii w grudniu — miesiącu o wysokich obrotach niewątpliwie obniża ich bojowość w walce przeciw pijaństwu.

Trzeba więc skorygować plany i wyłączyć z premiowania obroty za sprzedaż alkoholu.

O tym powinien pomyśleć powstający niebawem Łódzki zarząd handlu. Słusznej uchwały Prezydium RN z dnia 8 listopada nie wolno w najmniejszym stopniu niwelować tym przeoczeniem.

ZB. SKIBICKI.

# Milicja zlikwidowała szajkę bezczelnych rabusiów

Szajka ta składała się ogołem z około 20 osób: kilku nastu nigdzie nie pracujących opryszków i kilku kobiet wiadomego prowa-

dzenia się. Działali w grupach, których skład b. często zmieniano, aby utrudnić milicji poszukiwania. Natomiast sposób „pracy” był we wszystkich niemal wypadkach identyczny.

Ofiar upatrywano czy to w pobliżu Dworca Fabrycznego, czy w okolicznych i dalszych knajpach. O wyborze decydowało np. to, że ktoś miał złoty zegarek na ręce, piaszcz czy ubranie z porządnym materiałem, bądź też walizkę lub teczkę, w której spodziewano się obfitej zdobyczy. Po upiciu ofiary na arenę wkroczyły kobiety, proponując dalsze wspólne spędzenie czasu, po czym wypadki rozgrywały się szybko: cios jakimś tępym narzędziem i w parę sekund ogrybano gościa doszczętnie.

„Najaktwniejszymi” w szajce byli: Irena Wujkowska, Janina Ignatowicz, Leokadia Wiczorek, Zofia Małachowska, Teodozja Nowak, Karol Fastyn, Jan Trojanowski, Jerzy Patora, Feliks Kiełczewski i inni.

Szajka ma na sumieniu kilkadziesiąt dokonanych grabieży i już wkrótce członkowie jej staną przed sądem. (kl)

## Zajęcie w sprzedaży

W najbliższych dniach ukaszą się w sprzedaży zajęcia.

Będą one tak jak w ubiegłych latach oskórowane i wypatroszone. Za 1 kg mięsa zajęczego płacić będziemy 13 zł 80 gr. (k)

## WAZNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33  
Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-60  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

## TEATR

OPERA ŁÓDZKA (St. Jaracza 27 w gmachu Teatru im. Jaracza) g. 19 „Traviata”  
NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Don Juan”  
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Zatrzymano pocąg”  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wiktoria i jej huzar”  
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Wio dywaniki”  
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Złoto króla Megamona”  
Pozostałe nieczynne

## \* KINA \*

BALTYK (Narutowicza 20) „Irena do domu” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7  
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Dwa łakome niedźwiadki” „Milionerzy z Tangle” „Przebiegi sportowcy” nr 6-55 g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 dozw. od lat 7  
MASZYNA do pisania „Ideal” z krótkim walcem i burką podróżniczą do sprzedania. Stan bardzo dobry. Wiadomość Łódź, Moniuszki 11-21 (6855 G)

## CO? GDZIE? KIEDY?

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. oświat. „Z biegiem Kamy”, „Wyprawa na „Czarcia Wyspę” g. 18, 19, 20 dozw. od lat 7. Program dla najmłodszych „Królewna Zabka” g. 16, 17  
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „List z piórkiem” dod. „Belon na budowie” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12  
MUZA (Pabianicka 179) „Na barykadach Hamburga” g. 17.30, 20, dozw. od lat 12  
PIONIER (Franciszkańska 31) „Fiosenka za grosz” dod. „Sport radziecki” 4-54, g. 17, 19, dozw. od lat 14  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Irena do domu” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7  
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 67) „Ach-tung! Banditen!” g. 17.45, 20, dozw. od lat 14  
MAJA (Kilińskiego 173) „Kopciuszka” dod. „Było nas sto tysięcy” g. 17, 19, dozw. od lat 7  
ROMA (Kaliszewskiego 84) „Trzy stary” dod. „Szarlejtka” g. 17.45, 20 dozw. od lat 12  
REKORD (Kaliszewskiego 2) „Mały uciekinier” dod. „Radziecy gimnastyści” g. 17, 19, dozw. od lat 14  
SOJUSZ (Nowe Złotno) nieczynne  
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Nieprawie dziecko” Program składany g. 17, 19, dozw. od lat 7  
STYL (Kilińskiego 123) „Wól za krakami” dod. „O kieliszek za dużo” g. 18, 20, dozw. od lat 12  
SWIT (Bahucki Rynek) „Mistrz świata” dod. „Tatarska wiosna” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Konik polny” dod. „Uwaga! Chuligani” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12  
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Irena do domu” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7  
POKÓJ (Kazimierza 6) „Alarm w cyrku” dod. „Krew leczy” g. 17, 19, dozw. od lat 12  
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Losy kobiet” dod. „Kronika Odrodzenia” g. 15.45, 18, 20.15 dozw. od lat 18  
WISLA (Tuwima nr 1)

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera lub technika na stanowisko głównego mechanika, kierownika finansowego, palacza i prasowacza (kalandrzystę) poszukuje Zakłady Przemysłu Dzwierskiego im. Pawła Findera w Łodzi, ul. Łukasiewskiego 4.

Wykwalifikowany zaostrzeniowiec ze znajomością branży samochodowej poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Zjednoczenia Przemysłu Mleczarskiego, Zakład Transportowy - Spedytacyjny w Łodzi, ul. Gdańska 126. 2713-K

Wykwalifikowane szwaczki koszularki — chałupniczki potrzebne do „Konfekcji artystycznej” Łódź, ul. Srebrzyńska nr 38. 2711-K

Pracownicy znające roboty hafciarskie i makieciarskie zatrudni Spółdzielnia Pracy im. W. Wróblewskiego w Łodzi. Zgłoszenia do działu kadr ul. Rewolucji 1905 r. nr 78/80.

Inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników grup robót, dyspozytorów i kierowników budów zatrudni z dniem 1 stycznia 1956 r. Zjednoczenie Budownictwa Włocławskiego — Zarząd Budowlany w Łasku. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje referat kadr Łask-Utrata przy stacji kolejowej. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. 2714-K

Monterów samochodowych z praktyką przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Transportowo-Budowlane. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Kopcińskiego 71. 2680-K

Wysoko wykwalifikowane 2 osoby na stanowisko kierownika finansowego i z-cę kierownika kosztów własnych zaangażuje Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, Łódź, ul. Kilińskiego nr 222. Zgłoszenia przyjmuje codziennie dział personalny od godz. 6.30 do 14.30. 2681-K

Kierownika do gospodarstwa rolnego w Pęcalawicach oraz 11 wartowników do straży przemysłowej zatrudni Włocławskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego 1 Maja w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81/83. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach urzędowania. 2687-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

**SPRZEDAŻ**  
NUTRIE sprzedam. Choj ul. Pryncypalna 40

KOCIOŁ i piec do łazienki sprzedam. Tel. 206-08 od godz. 17

PIEC stalopalny sprzedam. Dzwonić tel. 239-53 godz. 8-15 6960 G

## MASZYNA do pisania

„Ideal” z krótkim walcem i burką podróżniczą do sprzedania. Stan bardzo dobry. Wiadomość Łódź, Moniuszki 11-21 (6855 G)

MOTOCYKL „Sahara” 350 sprzedam lub zamienię na motocykl z koszem. Tel. 187-55

MASZYNE do podnoszenia oczek sprzedam. Stypulowska, Kilińskiego 30 m. 6

MOTOCYKL „Harley” 750 cm sześć. z koszem sprzedam Łódź, Wł. Bytomskiej 59 m. 11

MERCEDES V 170 do sprzedania wraz z młynem „Argo” Ozorkowska nr 13 6972 G

PRAKTYCZNY kupon eksportowy, kurtkę na kożuch, biureczko pod maszynę do pisania oraz inne rzeczy sprzedam. Zielona 25a-1 parter.

FUTRO meskie piżmowce kołnierzy wydra (szczyt) sprzedam. Struga 35-14 7194 G

SZAFK-bibliotekę sprzedam. Al. Kościuski 29 m. 3 7227 G

SAMOCHOŁ „Hanomag Kurier” sprzedam. Sienkiewicza 39 godz. 8-12 (u dozorczy) 7295 G

PLASTIK zagraniczny (na galanterie i pantofle) sprzedam. Wiadomość: Warszawa 10. skrzynka pocztowa 98a

## PRACA

SAMODZIELNA gospodnia do małej rodziny potrzebna, Armii Ludowej 27, m. 24 od godz. 13 7273 G

POMOC domowa potrzebna natychmiast, Al. Kościuski 22-89 Maślowsky 8253 G

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Referencje konieczne. Świerczewskiego 16-12

## LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska nr 14

## W GRUDNIU dwa razy można wygrać

kupując losy Loterii Pieniężnej

W KOLEKTURACH MONOPOLU LOTERYJNEGO

ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA 161  
PIOTRKOWSKA 95  
B. KALISZEWSKIEGO 113 (dawn. Rzgowska).

## GRUSZKI GUMOWE

do przepłukiwania (z kanką ebonitową) w dużym wyborze różnych wymiarów

OPRZ LEWATYWKI DZIECIENNE z MIKKIM KONCEM

Do nabycia w aptekach, punktach apt. i drogeriach MHD

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15-19 Próchnika 8

Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front. 10-11 16-18 (1788 G)

Dr KUDREWICZ specjalista — weneryczne, skórne 8-9.30, 3-5 ul. 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ specjalista skórne, weneryczne, moczopłciowe. Piotrkowska 109-6

Dr BIBERGAL specjalista weneryczne, skórne 4-6, Piotrkowska 134

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerka, niepiłodność czwarta—szósta, Piotrkowska 33

SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3, porady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystyczne GDANSKA 111, POLUDNIOWA 3. Laboratorium Analiz Lekarskich Sienkiewicza 37, leczenie radem Narutowicza 75-b, Spółdzielnia czynna od 8-20.

## UWAGA!

CENTRALA TEKSTYLNA I CENTRALA ODZIEŻOWA organizują w dniach od 6 grudnia do 24 grudnia 1955 r. w PDT — ul. PIOTRKOWSKA 60 i 98

## GWIAZDKOWA WYSTAWA SPRZEDAŻ

Pałacą bogaty wybór tkanin wełnianych, bawełnianych, jedwabnych, konfekcji i galanterii męskiej, damskiej i dziecięcej oraz dziewiarstwa.

W czasie odbywającej się wystawy — sprzedaży połączony od dnia 10 grudnia do dnia 24 grudnia br. PDT urządza „LOTERIĘ — ANKIETĘ” przeznaczając dla klientów szereg cennych nagród „Dziadka Mroza” oraz PACZKI UPOMINKOWE DLA KLIENTÓW OD LAT 2 DO 102.

W każdą niedzielę m-ca grudnia br. obydwie Powszechne Domy Towarowe są czynne od godz. 10 do 18.

## PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

PIOTRKOWSKA 159 leczy we wszystkich specjalnościach. Wykonuje prześwietlenia — serca, płuc, żołądka i zębów. Czynna: godz. 8-20. Przewodzą druga przychodnia dentystyczna przy ul. PRZEDZALNIAJ 86, czynna godzina 10-18

## LOKALE

POKÓJ z kuchnią zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7231”

2 POKOJE, kuchnia, wygody w środku, zamienię na pokój, kuchnię z wygodami w środku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7198”

SAMOTNY, kulturalny na stanowisku poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 pod „6953”

3 POKOJE, kuchnia i przedpokój z wygodami zamienię na 4 pokoje z kuchnią lub 5 pokoi z kuchnią rozkładową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6890”

## NAUKA

BEZPŁATNY kurs dla podniesienia kwalifikacji kierowców zawodowych na kat. I i II uru chiania w dniu 12 grudnia Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Łodzi ul. Tuwima 15. Informacje i zapisy w godz. 8-15

## RÓŻNE

POSIADAM wtryskarke i różne formy do tworzywa sztucznego. Poszukuję współnika z upraw nieniami. Warunki do omówienia. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7142”

## KOMISY

PIOTRKOWSKA nr 78. TEL. 215-57: aparaty fotograficzne różnych typów 100-5.000, foto-tele obiektywy 1.400-2.500, projektor filmowy—dźwiękowy 3.800-16.000, maszyny do liczenia i pisania różnych typów 950-12.000, obrazy olejne 100-2.900 2716

OBR. STALINGRADU nr 22, TEL. 137-89: pantofle damskie z weża nr 7.1.100, futro damskie długie krety belgijskie 7.000, materiały ubraniowe PKO 1.600-3.000, chustka wełniana do odziewania 500, walizki z dermatoidu 300-380

ZACHODNIA BL. 41. TEL. 289-52: pelisy damskie 1.000-3.500, futro damskie popielice nowe 15.000, kupony materiałowe eksportowych 60 i 100 proc. 1.200-2.900, piec gazowy kapielowy „Junkers” 1.100, maszyna do szycia gabinetowa „Singer” w stanie b. dobrym 4.000 2671

A. STRUGA 30, TEL. 190-83: suknie ślubne 500-800, torby podróżne zagr. 900-1.000, bluzki nylonowe zagr. 400-500, maszyna do szycia „Singer” gabinetowa 3.500, buty z cholewami 400-1.800 2717

ZIELONA 33, TEL. 189-97: blam barani 1.650, kołnierze różne 300-2.200, piec gazowy do łazienki 1.300, arytymometr „Felix” 2.500, transformatory po 350 2691

## ZGUBY

PIES wyżeł (Pointer) biały w 60te lata zagnął. Odprowadzić za wy nagrodzeniem Pabianicka 198 — Majkowsk

Oszczędzaj energię elektryczną!

## Dobry początek Zwycięstwo koszykarek w Pradze

Z udziałem drużyn: WARSZAWY, MOSKWI, PRAGI, SOFII, BUDAPESTU oraz młodzieżowych reprezentacji ZSRR i CSR rozpoczął się w Pradze doroczny, dziewiąty z kolei turniej koszykówki kobiet o Wielką Nagrodę m. Pragi.

Drużyna Warszawy rozpoczęła turniej zwycięstwem nad młodzieżową reprezentacją ZSRR 77:71 (35:29). W drugim meczu Praga pokonała Budapeszt 94:29 (49:11), a w trzecim spotkaniu Moskwa pokonała Sofię 72:57 (33:30).

## Kolejarz Łódzki ma lepszych szermierzy niż Wrocław i Warszawa

Dobrze przygotował Łódzki ośrodek szermierczy zawodników Kolejarza do trójmeczu z reprezentacjami bratniego zreszenia Wrocławia i Warszawy. W ramach trójmeczu stoczono walki we wszystkich broniach, przy czym do finału doszło 4 zawodników Łódzkiego, a tylko po jednym z innych okręgów.

W łącznej punktacji trójmeczu Łódź zajęła pierwsze miejsce, uzyskując 77 punktów, przed Wrocławem — 72 pkt. i Warszawą — 59 pkt.

Nie mniej  
serdecznie  
niż Kalisz

## witamy sympatycznych pięściarzy Westfalii

### Dziś ujrzymy ich na ringu w spotkaniu z reprezentacją Łodzi

Wynik 17:3 w boksie to duże osiągnięcie. Z takiego rezultatu cieszy się każda drużyna na całym świecie. A co dopiero z radością, gdy uzyskuje się go w spotkaniu międzynarodowym.

Czy cieszą się więc w Kaliszu, że Poznań wygrał z Westfalią w tak wysokim stosunku? Owszem, radość widzieliśmy, ale w oczach tych, dla których nawet wynik 20:0 nie nasuwa żadnych ubocznych refleksji. Czy Kalisz był zadowolony z oglądania tego boksu? Na pewno nie bardzo, bo... nie mógł być zadowolony.

Nie bierz nigdy przykładu z uczniów słabych, gorszych od ciebie! — upominała matka syna. — Równaj do góry! — Tak woła prasa i całe społeczeństwo, kiedy któraś z naszych sekcji sportowych, patrząc na gorszą od siebie po pełnia uczniowskie błędy. Tym razem w skórę ucznia — przyoblekła się Sekcja Boks GKKF. Wzorując się na piłkarzach, którzy jechali do Belgii jako reprezentacja Warszawy z kilku Ślązakami w składzie, czy

# SPORT SPORT

też warszawskiej Gwardii, która uzupełniła skład, przed spotkaniem z Djugarden, zawodnikami Kielce i Bydgoszczy, Sekcja Boks GKKF pościagała do drużyny Poznańa reprezentantów Szczecina, Gdańska, Warszawy, Łabęd i Bielska. Wyszli ten sztuczny twór na ring w Kaliszu, aby spuścić lanie reprezentacji Westfalii. Wdzieliśmy boks nierówny i stał niezadowolony widownia.

A można było tego wszystkiego uniknąć przez bardziej rozumne zestawienie drużyny Poznańa — bez lat i sztuki kowań. Z czterech ligowych zespołów Kalisza i Poznańa da się przecież wykreślić nie jeden a dwa dobre zespoły. I przeciwstawić Westfali — choćby nawet przegrali! W wypadku zwycięstwa, radość byłaby oczywiście podwójna: z wyniku i jedynie słusznego postanowienia GKKF.

Cóż działo się na ringu? Ano, specjalnych cudów nie oglądaliśmy. Poznań był za silny dla westfalskiej młodzieży górniczej. Bo goście to, prawie bez wyjątku — młodzi bokserzy. Podobną się Sosnitza, dobry kogut, który naszym zdaniem minimalnie wygrał z Woźniakiem, Kienast w średniej — niskiego wzrostu, ale nienajgorszy wykonawca pięściarskiego rzemiosła, który prawie zdekłaskował nieczysto bijącego Wojtkowiaka, Winkler — niemal równorzędny przeciwnik Mańki oraz Schaenker — miła sylwetka muchy, lecz bokser zbyt jeszcze słaby fizycznie, aby zwyciężyć przeciwnika typu Liedtkego.

Polacy, aczkolwiek górowali zdecydowanie, szczególnie w ostatnich starciach, nie pokazali klasy bokserkiej. Niezłe zaprezentował się Kaczmarek — wicemistrz Polski, Żmijewski pięć razy poślal swego przeciwnika na deski, dobrze walczył Mańka.

Dziś o godz. 18.30 na widze, wskim ringu powitamy miłych gości westfalskich. Wiemy, że trudno będzie im wygrać z silnym zespołem Łódzki — za silnym, jak na młoda, górniczą drużynę, nawet jeśli będzie ona wzmocniona najlepszym zawodnikiem, pierwszym technikiem zespołu Horstem Johannpeterem,

który nie mógł wystąpić w niedzielnym spotkaniu. Ale wiemy także, że zobaczymy podziwu godną ambicję gości, taką jak na kaliskim ringu. Jesteśmy przekonani, że każdy sukces Westfalczyków powitany zostanie tak, jak to robiła publiczność Kalisza — spontanicznymi brawami.

I jeszcze jedno — chyba najważniejsze. Z bokserami Westfalii zawiązaliśmy serdeczną więź — odtąd łączą nas przyjaźń i sport!

J. Szel

## Porażka Petruszewicza 2 rekordy Polski

### Świetna postawa łódzianina Marciniaka w ostatnim dniu mistrzostw pływackich

Dwie były niespodzianki w ostatnim dniu mistrzostw pływackich Polski. Pierwszą i to wielką kalibru, stanowiła porażka Petruszewicza na 100 m motylikiem. O drugą niespodziankę, o nieco mniejszym ciężarze gatunkowym, ale za to dla łódzianina, przysięgła, postać się młody zawodnik GWKS Janusz Marciniak zdobywając III miejsce na 1500 m dow.

Po niedzielnych emocjach, których dostarczył zacięty pojedynek Petruszewicza z Boczkają i Kłopotowskim na 200 m żabką, zakończony zwycięstwem przez wrocławianina, mało kto sądził, że Marek może w tych mistrzostwach ponieść jeszcze porażkę. W finale 100 m mot. był więc tylko jeden

faworyt pozostali zaś, a w tej liczbie i Kraska mieli według przewidywań ograniczyć się do walki o dalsze miejsca. Początkowo istotnie mogło się wydawać, że i tym razem nikt nie zdola Markowi za grozić. Dzięki długiemu nurkowaniu Petruszewicz od razu objął prowadzenie, utrzymując je do 80 m. Na finiszu świeższy okazał się Kraska, a i Salamon zaimponował sprinterską końcówką. Marek wielce miał zmartwioną minę, gdy dotykając dionia mety, ujrzał obok siebie Kraskę. Zaraz jednak uśmiechnął się i pierwszy złożył swemu zwycięzcy gratulacje.

Jeszcze w sierpniu na mistrzostwach WP Janusz Marciniak legitymował się wynikami 4,27 na 400 m dow. i 21,49,7 na 1500 m. W Warszawie okazało się, że przez 3 miesiące 21-letni ten zawodnik zdołał poczynić zdumiewające postępy. W sobotniej eliminacji 400 m przeplątał już w 4,08,1, a wczoraj... wczoraj zaskoczył na miało czółowego pływaka Polski.

Wyciąg na 1500 m rozgrywano seriami na czas. Marciniak startował przed południem mając tylko dwu słabych zresztą konkurentów. Oba odsadził już po pierwszych metrach pokonując daleki dystans samotnie. Czas, jaki uzyskał, 20,26,7, dał mu III miejsce.

Wśród łódzkich zawodników i działaczy panuje przy tym opinia, że gdyby Marciniak popłynął w ostatniej serii razem z najlepszymi zawodnikami Czarniakiem, Majchrowiczem i Kociszewskim, jego wynik byłby jeszcze lepszy.

W każdym bądź razie czas Marciniaka jest piękną nagrodą za rzetelną pracę tego zawodnika.

Z pozostałych konkurencji wymienić należy czas Ireny Werakso na 800 m dow. 11,49. Jest to najlepszy wynik uzyskany dotąd w Polsce. (Rekordy na dystansach powyżej 500 m uznano są tylko przy 50 m basenach). Rekordy ustanowili również Mroczkowski (50 m dow. 26,6) i Klemieńska (400 m zmien. 6,19,9).

#### WYNIKI:

Mężczyźni: 50 m dow.: 1) Mroczkowski (CWKS) 26,6; 2) Raczyński (Sparta) 26,8; 3) Ciepki (Gwardia) 27,6.

1500 m dow.: 1) Czubak (Sparta) 20,22,1; 2) Majchrowicz (Sparta) 20,25,1; 3) Marciniak (CWKS) 20,26,7.

400 m zmien.: 1) Kociszewski (Sparta) 5,33,9; 2) Stelmach (Gwardia) 5,44,5; 3) Bastek (Sparta) 5,53,4; 100 m mot.: 1) Kraska (CWKS) 1,10,0; 2) Petruszewicz (Stal) 1,10,6; 3) Salamon (Flota) 1,11,2.

## Świetny finisz... ale rzuty niecelne



Koszykarze Wisły znaleźli w Sparcie łódzkiej zgoła innego przeciwnika niż w ŁKS Włocławku: mniej dojrzałego, za to o wiele więcej bojowego.

Niestety duch walki wstąpił w drużynę Łódzka zbyt późno, bo dopiero w drugiej połowie zawodów. Handicap 16 punktów wywalczonych przez Wisłę w pierwszym okresie gry, okazał się zbyt wielki, by Sparta mogła go wyrównać, zwłaszcza przy braku umiejętności wykorzystywania rzutów wolnych (nie da się tego wythumaczyć tylko nerwowością zawodników). Gdyby chociaż w połowie okazało się by być wykorzystane, to nie ulega kwestii, że Sparta przy swoim imponującym finiszu i bezprzykładnej wprost ambicji wygrałaby spotkanie. A tak zwyciężyła Wisła 66:61 (35:19). Inne wyniki: Polonia (W-wa) — Kołczar (Poznań) 86:77, CWKS — Sparta (Gdańsk) 81:55, AZS (W-wa) — Gwardia (Gdańsk) 68:58. Liderem mistrzostw jest nadal CWKS, który nie doznał jeszcze porażki.

### To był dobry boks

## Tylko trzy walki przegrane w meczu Polska — Finlandia w Helsinkach

Pięściarze nasi wygrali mecz, i to mecz, który tak wszystkim pasjonował, gdyż w historii powojennych spotkań bokserów reprezentacji Polski z Finlandią nigdy jeszcze nie udało się naszym zawodnikom przechrzcić szali zwycięstwa na swoją stronę w Helsinkach.

### W telegraficznym skrócie

W Lublinie zakończony został turniej tenisa stołowego o Puchar Przyjaźni. W konkurencji kobiet zwyciężyła SZMIDTOWNA ze Stali Kielce, a w konkurencji mężczyzn wygrał KRYGIER z Łódzkiej Sparty.

Hokeiści ZSRR wygrali 2:1 z angielskim zespołem Brington Tigers. Spotkanie odbyło się w Paryżu i oglądało je 18 tysięcy widzów.

W meczu bokserkim o mistrzostwo I ligi POGON szczecińska wygrała z WISŁĄ 11:9.

W Wiedniu w międzynarodowym turnieju szermierczym ZABLOCKI zajął drugie miejsce. Polak pokonał między innymi mistrza świata, Węgry Karpátiego.

W Budapeszcie GREMLOWSKI w wyciągu na 1500 m zajął trzecie miejsce, uzyskując czas 19,01,1. Zwyciężył Węgier ZABORSZKY — 18,32,0.

Piłkarze RUCHU wygrali 4:0 z reprezentacją FSGT. Mecz odbył się w Longwy koło Lille.

Zapaśnicy mecz POLSKA — NRD zakończył się zwycięstwem naszych zapaśników 6:2.

W drugiej lidze bokserkiej padły następujące wyniki: CONCORDIA (Piotrków) — CWKS (Bydgoszcz) 12:8; PAFWAG (Wrocław) — STAL (Mielec) 14:6; CRACOVIA — ŁKS 14:6, GWARDA (Łódź) — SPARTA (Złębice) 14:6.

## Kalisz — miasto boksu

W „Robotniczej”, reprezentacji Kalisza panował niezwykły. Oprócz najważniejszych gości — westfalskich bokserów, gościli tam dziennikarzy sportowi z całej Polski. Jak mogli się czuć w takim środowisku kaliskiego kelnera, który nieczęsto jest przeciw świadkiem wielkich wydarzeń sportowych? Biegali, skakali, podawali.

— Ale jedli! — wykrzykiwał, wcale nie indagowany, zachwycony apetytami Westfalczyków. — Dziwiłem się, no bo jak to — w sobotę nie pozwolono im spróbować nawet rosolu, a dziś po dwie i trzy porcje spałaszowali.

Kalisz jest miastem na wskroś bokserkim. Ma dwie drużyny w ligach i na zawody bokserkie, jak na żadne inne ścigają tłumy. Oczywiście, hala PKS nie pomieściła ani części chętnych oglądania zawodów. Stali więc kaliszanie przed halą spokojnie, wysłuchując z głośników relacji sprawozdawców.

Oczywiście rozmowny kelnier z „Robotniczej” nie znalazł przyczyni raptownego wzrostu apetytu Westfalczyków. Mający startować w wadze lekkiej Johannpeter I uległ kontuzji i automatycznie kilku bokserów musiało „robić” wadze. Właśnie w restauracji „Robotniczej”.

Niemcy wyszli na ring drugim szeregiem, eleganccy, starannie przeczesani. Ubrani byli w granatowe bluzy, podobne krojem do swetrów oraz z takiej samej tkaniny, marynarskie spodnie. Z lewej strony na piersi na czerwonym tle czarny napis: „Westfalen”. Pod spodem, pod czarną kreską przysiadający na tylnych kopytach biały koń.

Dobrawdy — strój bardzo twarzowy.

Był przed meczem powitanie, może nieco przydługie, ale pełne serdeczności i ciepłych słów przemówienia. Były kwiaty, uściłki dłoni i nawet pocałunki z „dubeltówką”. I oczywiście o obecności kaliskiej publiczności — przyrzeczenie: na zawsze będziemy przyjaźni!

Więcej takich kontaktów, jak z Westfalią!

Rozległ się pierwszy gong. Schaenker stał już na środku ringu gotów do walki. Polski sekundant — Szymański i Liedtke zapewne nie słyszeli sygnału do walki. Dopiero na skinięcie sędziego Liedtke ruszył ku swemu przeciwnikowi, wypychając w ostatniej chwili do ust rumowca szcękę. Bokserzy skrzyżowali już rekawice i dopiero teraz Liedtke zobaczył... że jest w szlafroku.

SZEL.

### Dwie wagi najłżejsze...



Schaenker (z lewej) to bardzo sympatyczna „much”. Ma lat 19 i stoczył dotychczas 66 walk. W Kaliszu w pierwszej rundzie stawiał Liedtkeemu silny opór. Dopiero wielka rutyna Polaka i jego przewaga fizyczna zapewniły mu zwycięstwo.

Sosnitza (z prawej) jest starszym zawodnikiem. Ma lat 28 i stoczył już w wadze koguciej około 200 walk. M. in. ma na swym koncie zwycięstwo i remis z Woźniakiem. Oba będą dobrymi partnerami Anielaka i Kargiera.

### ... i dwie najcięższe



Guder (z lewej) jest bardzo obiecującym bokserem. Ten „półciężki” ma lat 23 i stoczone 132 walki. Jego pojedynek z Wojciechowskim był bardzo wyrównany. Najlepiej zresztą świadczą o tym sędziowskie karty punktowe. Polak wygrał tylko 2 do remisu.

Winkler (z prawej) jest chyba największą nadzieją spośród tej dziesiątki, którą oglądaliśmy w Kaliszu. Ma lat 21 i 37 walk stoczonych. W spotkaniu z Mańką pokazał dobre wyszkolenie techniczne, szybkość i silne ciosy. Po koniec walki: niestety, osłabił, ale ogólnie był jednym z lepszych bokserów swej drużyny.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekretarz odpow. 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” 293-00 wewn. 41. Dział sportowy 208-95, 293-00 wewn. 33. Dział listów i interwencji 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna 279-76. Kier. administr. 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30, czynne 8—15.30, w sobotę 8—13.30.